

Piknik pod chmurką

Wśród zwierząt i na tle militarnych pojazdów spędzili popołudnie 12 czerwca uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunowie z Biskupca, Dobrego Miasta i Olsztyńska. Pełen atrakcji piknik odbył się w Ziołowej Dolinie w Wilimowie.

Ziołowa Dolina to urokliwe miejsce słynące z mini zoo, ziołowej ścieżki edukacyjnej i pokaznego arsenału sprzętu wojskowego. Odwiedziny grupki osób niepełnosprawnych z rodzinami rozpoczęło się od poznania ze zwierzakami. Można było pogłaskać i pokarmić miłe i towarzyskie króliki, dumne pawie, kaczki, głośne owce, zazdrosne kozy, przymilną lamę, trochę strachliwe strusie oraz dobrodusznego kuca. Tylko osioł nie chciał wyjść i wolał pozostać w swoim schronieniu. Nie zabrakło ważenia strusiego jaja.

Kolejnym etapem wyprawy było przejście ścieżką edukacyjną poświęconą zastosowaniu i właściwościom leczniczym, ale i kulinarnych ziół uprawianych w dolinie. Ścieżka prowadziła do wystawionego sprzętu wojskowego. Na wyciągnięcie ręki były armaty, czołg, SKOT, można było nawet zajrzeć do przewoźnego szpitala wojskowego. Po tym na uczestników czekała chwila przerwy i wytchnienia przy szumie leniwie płynącej Łyny. Na wycieczkę po okolicznym lesie młodzież i ich bliscy zabrali się już zaprzęzoną w konie bryczką.

To nie koniec atrakcji... Animatorzy przygotowały szereg zabaw. Zaczęło się od malowania i przyozdabiania toreb lnianych. Każdy wykonał dla siebie pamiątkową, oryginalną torbę na zakupy. Kolejny punkt programu to puszczenie baniek mydlanych, przez które przez moment zrobiło się kolorowo, bąbelkowo i trochę mokro. Dla leniwych i zmęczonych była maszyna sama produkująca bańki – nie pozostawało nic innego, jak tylko je łapać. Były też tańce z kolorową chustą i hula hop. W tym czasie opiekunowie przygotowali zdrową niespodziankę – owocową sałatkę. Na koniec pozostały jeszcze podchody – szukanie kolorowych kótek i wstążek poukrywanych na terenie doliny oraz tworzenie budowli z plastikowych patyczków. Finałem spotkania był grill.

Na imprezie nie mogło zabraknąć gospodarza. Starosta olsztyński z uśmiechem przybił piątkę z każdym uczestnikiem zabawy. – *Bardzo szanuję pracę, wytrwałość i oddanie rodzinie opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Organizując piknik chcieliśmy stworzyć im okazję do wymiany doświadczeń, a także do odpoczynku i zabawy. Mam nadzieję, że to spotkanie pomogło trochę doładować wewnętrzne baterie i będzie mile wspomnianą chwilą* – mówił Andrzej Abako.



Drukuj